

Sygn. akt I ACa 865/09

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk (spr.)
Sędziowie :	SA Monika Dembińska SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Iwona Posytniak

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2010 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko J. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 22 października 2009 r., sygn. akt II C 420/08

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3) przyznaje adw. P. W. od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Katowicach tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym kwotę 1647 (tysiąc sześćset czterdzieści siedem) złotych w tym 297 (dwieście dziewięćdziesiąt siedem) złotych podatku od towarów i usług.

Sygn. akt I ACa 865/09

## UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 9.000 zł, a na rzecz (...) Centrum (...) w Z. kwoty 92.000 zł, podając, że pozwany broniąc go w trzech sprawach karnych, które toczyły się przed Sądem Rejonowym w K. naruszył prawo powoda do obrony, gdyż bronił także innych oskarżonych, których interesy procesowe pozostawały w sprzeczności z jego interesami.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Przyznał, że reprezentował powoda we wskazanych przez niego sprawach karnych, lecz we wszystkich tych postępowaniach w sposób rzetelny wywiązywał się ze swych obowiązków jako obrońca czy to z wyboru czy też z urzędu. Powód nigdy nie kwestionował jego kompetencji zawodowych ani sposobu prowadzenia spraw. Zarzucił też pozwany, że powoływanie się przez powoda na bliżej niesprecyzowaną kolizję interesów z wymienionymi w pozwie osobami nie stanowi naruszenia dóbr osobistych powoda, nie może być również traktowane jako delikt czy też nienależyte wywiązanie się z umowy.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, a swoje rozstrzygnięcie następująco uzasadnił.

W sprawie o sygn. akt IVK 2012/99, która toczyła się przed Sądem Rejonowym w K. powód wraz z G. B. prawomocnym wyrokiem z dnia 31 maja 2001r. zostali uznani za winnych i skazani za popełnienie czynu z art. 292 § 1 k.k. Obaj już w postępowaniu przygotowawczym przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i apelacji od powyższego wyroku nie wnosili. Pozwany, adwokat J. Z., reprezentował powoda w tej sprawie jako jego obrońca z wyboru. Obrońcą powoda z wyboru został również w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w K. o sygn. akt III K 126/99. Pełnomocnictwa udzielił mu ojciec powoda w dniu 28 listopada 2000r. natomiast powód wypowiedział mu to pełnomocnictwo w piśmie z dnia 18 marca 2002r. W związku z powyższym na rozprawie w dniu 28 marca 2002r. sędzia przewodniczący wyznaczył powodowi obrońcę z urzędu w osobie adwokata J. S.. Następnie po przeprowadzeniu rozprawy w tym dniu zapadł wyrok skazujący w stosunku do powoda oraz pozostałych współoskarżonych w tej sprawie tj.: T. R., M. K., M. S., D. M.. Apelacja powoda od tego wyroku nie została uwzględniona.

W sprawie Sądu Rejonowego K. IIIK 426/03 pozwany również początkowo był obrońcą powoda z wyboru, a po wypowiedzeniu mu przez powoda pełnomocnictwa został wyznaczony jego obrońcą z urzędu, na co powód wyraził zgodę na rozprawie w dniu 21.05.2002r. Pozwany w tej sprawie reprezentował również pozostałych współoskarżonych. Z funkcji obrońcy powoda z urzędu pozwany został jednak zwolniony jeszcze przed wydaniem w sprawie wyroku, który zapadł 24.10.2005r.(k.43), o czym został poinformowany pismem z 23.03.2005r.

Następnie zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału VI Karnego Odwoławczego tut. Sądu z dnia 10 grudnia 2007r. pozwany został ponownie wyznaczony obrońcą z urzędu powoda w postępowaniu o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego wK. z dnia 24 października 2005r., sygn. akt IIIK 426/03.

W piśmie z dnia 18 grudnia 2007r. skierowanym do pozwanego powód dziękował mu, iż to on został wyznaczony jego obrońcą w w/w sprawie. Pozwany uznał jednak, że w sprawie nie ma podstaw do złożenia wniosku o wznowienie postępowania, wobec czego powód wniósł skargę do ORA, która jednak została uznana za bezzasadną. Pomimo tego w piśmie z dnia 28 czerwca 2008r. zatytułowanym „petycja” powód poprosił pozwanego o „jakąkolwiek pomoc”.

Oceniając zasadność żądania powoda wskazał Sąd Okręgowy, że jako podstawę prawną dochodzonych roszczeń powód powołał przepisy art. 23 kc, 24 kc, art. 361 kc, 471 kc i 481 kc.

Aby przyjąć odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych niezbędne jest zaistnienie i wykazanie co najmniej 3 przesłanek, tj. bezprawnego zachowania osoby wyrządzającej szkodę, oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy tym zachowaniem a szkodą, przy czym art. 448 kc znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinionego naruszenia dóbr osobistych.

Tak więc powód, aby uzyskać odpowiednie zadośćuczynienie lub zapłatę odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny musiałby wykazać nie tylko fakt naruszenia jego dóbr osobistych, ale również że nastąpiło to w wyniku zawinionego zachowania lub zaniechania pozwanego. Domniemanie z art. 24 k.c. nie obejmuje bowiem winy sprawcy. W razie, gdy istnienie winy sprawcy warunkuje możliwość domagania się ochrony z art. 24 kc winę tę musi udowodnić powód.

W pierwszej kolejności – według Sądu Okręgowego – powód powinien był wykazać, że doszło do naruszenia jego prawa do obrony. W ocenie Sądu powód jednak tego „w żaden sposób” nie udowodnił.

We wszystkich wskazanych przez powoda sprawach karnych prawo do obrony realizował on m.in. poprzez obronę formalną korzystając z pomocy pozwanego jako obrońcy, przy czym w sprawach IVK 2012/99 i IIIK 126/00 pozwany był obrońcą powoda z wyboru i nie reprezentował innych współoskarżonych. W przypadku tych spraw nie można zatem w ogóle mówić o naruszeniu przez pozwanego prawa do obrony powoda poprzez obrońcę oskarżonych, których interesy pozostawały w sprzeczności z interesami powoda przy czym w sprawie IVK 2012/99 obaj oskarżeni czyli powód i G. B. przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów już w postępowaniu przygotowawczym i apelacji od wyroku skazującego nie wnosili. Z kolei w sprawie IIIK 126/99 powód wypowiedział pozwanemu pełnomocnictwo jeszcze przed zamknięciem rozprawy, po której zapadł wyrok i w sprawie tej pozwany nie bronił pozostałych współoskarżonych.

Ze wskazanych przez powoda spraw jedynie w sprawie IIIK 426/03 pozwany oprócz powoda bronił również innych współoskarżonych. „Jest jednak wysoce wątpliwe, aby w sprawie tej zachodziła kolizja interesów oskarżonych, skoro sąd nie postąpił jak nakazuje przepis art. 85 § 2 kpk i nie określił oskarżonym terminu do ustanowienia innych obrońców oraz nie wyznaczył dla powoda innego obrońcy z urzędu”. Ponadto w sprawie tej pozwany również był początkowo obrońcą powoda z wyboru, po czym po wypowiedzeniu mu przez powoda pełnomocnictwa został wyznaczony jego obrońcą z urzędu, na co powód wyraził zgodę. Dlatego w ocenie Sądu I instancji nawet doszło do naruszenia prawa do obrony powoda poprzez działania pozwanego jako jego obrońcy z urzędu i obrońcy innych współoskarżonych, których interesy z interesami powoda były sprzeczne, to zgoda powoda na wyznaczenie pozwanego jego obrońcą z urzędu jest okolicznością wyłączającą bezprawność naruszenia dóbr osobistych.

Z tej przyczyny – według Sądu – zbędnym było przeprowadzanie dowodu z zeznań wnioskowanych przez powoda na okoliczności wskazane w piśmie z 26.02.2009r. Z kolei wnioski dowodowe powoda zawarte w pismach z 12.08.2009 r. i 8.09.2009 r. Sąd pominął jako spóźnione.

„Poza tym zeznania samego powoda odnośnie konfliktu interesów jego oraz

współoskarżonych w sprawie IIIK 426/03 G. B. i D. S. są wewnętrznie sprzeczne. Powód zeznał bowiem, że ci oskarżeni przyznawali się do winy i obciążali go swoimi zeznaniami w w/w sprawie. Sam jednak w sprawie tej również przyznał się do winy, chociaż dopiero na ostatniej rozprawie, a apelacji od wyroku skazującego nie wnosił”.

Podał też Sąd Okręgowy, że powód nie wyjaśnił bliżej i nie sprecyzował jakie negatywne skutki dla niego spowodowała obrona przez pozwanego również pozostałych oskarżonych w sprawie, poprzestając jedynie na ogólnym stwierdzeniu, że jest poszkodowany, gdyż kilka spraw zakończyło się dla niego bardzo surowym wyrokiem.

Powód wbrew ciężącemu na nim z mocy art. 6 kc obowiązкови nie wykazał więc przesłanek pozwalających obciążyć pozwanego odpowiedzialnością za naruszenie jego dóbr osobistych. „W żaden sposób” nie wykazał też poniesionej szkody kwocie 9.000 zł oraz pozostałych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanego (art. 471 kc). Z powołanych względów Sąd Okręgowy powództwo oddalił. Jako podstawę orzeczenia o kosztach powołał art. 113 ust. 1 uoks oraz § 19, § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Na podstawie art. 102 kpc Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego, ponieważ powód odbywa karę pozbawienia wolności, nie pracuje, nie posiada majątku.

Wyrok ten zaskarżył powód, który zarzucił w apelacji naruszenie przepisu postępowania „w postaci” art. 217 § 2 kpc (co mogło mieć wpływ na wynik sprawy) poprzez niezasadne pominięcie dowodu z zeznań świadków zgłoszonych w pozwie.

I w oparciu o tak sformułowany zarzut wniósł:

I / o dopuszczenie i przeprowadzenie - w postępowaniu odwoławczym – dowodu z zeznań świadków:

a/ M. G. - na okoliczność: czy pozwany reprezentował go (bronił) w sprawie karnej; jeżeli tak, to w jakiej, w jakim okresie i jakie czynności procesowe w niej podjął (a w szczególności czy wniósł w niej kasację od wyroku Sądu Okręgowego skazującego powoda na podstawie wyjaśnień G. Z., D. P. i R. P.),

b/ D. P. - na okoliczność: czy pozwany reprezentował go (bronił) w sprawie karnej lub w sprawach karnych; jeżeli tak, to w jakiej (jakich) i w jakim okresie,

c/ R. S., D. S., G. Z. i R. P. - na okoliczność: czy pozwany reprezentował ich (bronił) w sprawie karnej lub w sprawach karnych; jeżeli tak, to w jakiej (jakich) i w jakim okresie; czy w sprawach, w których pozwany działał za nich, mieli lub mają procesowy konflikt interesów z M. G., powodem P. S., D. P., G. Z. lub R. P.;

II/ o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 poprzez uwzględnienie powództwa; względnie

III/ o uchylenie zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i przekazanie sprawy Sądowi I instancji w tym zakresie do ponownego rozpoznania celem przesłuchania powołanych powyżej świadków;

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Przed wszystkim zauważyć należy, że wszystkie, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktyczne, z których powód wywodził swoje roszczenie były bezsporne między stronami, a ponadto w sposób oczywisty wynikały z dokumentów cytowanych przez Sąd I instancji, a znajdujących się w aktach spraw o sygn. III K 126/98, IV K 2012/99 oraz III K 426/03 Sądu Rejonowego w K..

Pozwany nie przeczył też powołanym przez powoda okolicznościom, że w wymienionych sprawach był obrońcą powoda oraz, że w sprawie III K 426/03 był obrońcą także innych współoskarżonych.

Już z tej zatem przyczyny, że okoliczności te zostały przyznane przez pozwanego nie wymagały one udowodnienia (art. 229 kpc), a przede wszystkim dlatego, że – jak się okaże – okoliczności te nie były istotnymi dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 kpc).

Dlatego też prawidłowym jest stanowisko Sądu I instancji, który nie uwzględnił wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków, a także art. (Sądu Okręgowego w K. w sprawie VI K 216/07) oraz informacji Prokuratury Apelacyjnej w K. (k. 120).

Z powołanych przyczyn nie zachodziła też potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym, w związku z czym Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe powoda zawarte w apelacji jako powołane na okoliczności, które nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Jak wynika z pozwu oraz pisma procesowego powoda z 8 grudnia 2008 r. (k.23) podstawy prawnej swoich roszczeń powód upatrywał w art. 23 i 24 kc, 415 kc i 471 kc.

Przystępując do oceny żądania powoda w oparciu o poszczególne przepisy prawa materialnego należy zauważyć co następuje.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 23 kc, wymienione w nim przykładowo dobra osobiste pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Niewątpliwym jest, że zawarty w art. 23 kc katalog dóbr osobistych nie jest wyczerpujący, lecz wbrew stanowisku powoda - ani Kodeks cywilny ani jakkolwiek inny akt prawny nie stwarza podstawy do przyjęcia, że do katalogu tego można zaliczyć „prawo do obrony w procesie karnym”.

Jednym z dóbr osobistych jest natomiast wolność rozumiana (i realizowana) w wielu aspektach podlegająca ochronie nie tylko na podstawie art. 23 i 24 kc ale przede wszystkim chroniona przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej jako wolność osobistą i nietykalność (art. 41 Konstytucji) oraz inne wolności jak sumienia, religii, myśli, komunikowania się itp., które nie są jednak przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie.

Wolność i nietykalność osobistą gwarantuje również akty o charakterze międzynarodowym jak chociażby art. 14 ust. 3 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych czy art. 6 ust. 3 list. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka.

Żaden z tych aktów prawnych nie normuje natomiast „prawa do obrony” jako dobra osobistego czy prawa osobistego.

Wszystkie te uregulowania (wraz z art. 6 Kodeksu postępowania karnego) przewidują pewne środki ochrony tej wolności (nietykalności) osobistej”. Jednym z takich środków, przewidzianych w postępowaniu karnym jest prawa do obrony formalnej i materialnej, o jakim mowa w art. 6 Kpk.

Nie można jednak zgodzić się z stanowiskiem powoda (jak i Sądu I instancji), że prawo do obrony jest dobrem osobistym.

Prawo do obrony i korzystania z pomocy obrońcy jest jedną z gwarancji (elementem) przeprowadzenia rzetelnego postępowania karnego (por. art. 42 ust. 2 Konstytucji, art. 6 ust. 3, lit. „c” Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Należności jak i art. 6 Kodeksu postępowania cywilnego).

Z treści żadnego z tych unormowań nie można jednak skutecznie wywieść, że normują one prawo do obrony jako dobro osobiste, a wręcz przeciwnie w sposób jednoznaczny wynika z nich, że prawo do obrony w jego aspekcie materialnym jak i formalnym stanowi jedną z zasad postępowania karnego i jest jedynie środkiem (sposobem) zmierzającym do realizacji możliwości korzystania z takiego dobra jakim jest wolność i nietykalność osobista człowieka oraz zapewnienia by człowiek nie został bezpodstawnie (bezprawnie) tej wolności pozbawiony.

W takim stanie rzeczy nie można zarzucić pozwanemu by naruszył dobro osobie powoda w postaci prawa do obrony, skoro takiego „dobra” jak prawo do obrony nie można zakwalifikować do katalogu dóbr osobistych.

Trafnym jest zatem – aczkolwiek odmiennie umotywowane – stanowisko Sądu I instancji, że roszczenie powoda nie znajduje uzasadnienia w przepisach art. 23 kc oraz – w konsekwencji – art. 448 kc.

W postępowaniu przed Sądem Okręgowym, podobnie jak w apelacyjnym, powód nie zaferował jakichkolwiek dowodów dla wykazania (ewentualnych) przesłanek odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 415 kc czy też art. 471 kc.

W apelacji powód nie formułuje też jakichkolwiek zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd Okręgowy wymienionych przepisów prawa materialnego, co zwalnia Sąd Apelacyjny od pogłębionych rozważań w tym zakresie.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że apelacja powoda okazała się nieuzasadniona wobec czego na podstawie art. 385 kpc ulegała oddaleniu, a powód jako przegrywający sprawę w postępowaniu apelacyjnym obowiązany jest zwrócić pozwanemu związane z tym koszty (art. 98 § 1 i 3 kpc).

Uwzględniając nieskomplikowany charakter sprawy i związany z tym nakład pracy pełnomocnika pozwanego Sąd Apelacyjny zasądził od powoda wynagrodzenie adwokata odpowiadające połowie stawki wynikającej z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.).

Z tych samych przyczyn przyznano pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu połowy wynagrodzenia za czynności podejmowane w postępowaniu apelacyjnym (§ 19 pkt 1 wymienionego rozporządzenia w zw. z § 16 pkt 6 oraz § 13 pkt 2).